

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

P., dnia 11 maja 2016 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Anna Łosik

Protokolant: protokolant sądowy M. S.

po rozpoznaniu w dniu 11 maja 2016 r. w Poznaniu

sprawy z powództwa **T. W. i C. W. (1)**

przeciwko **A. W. i M. W. (1)**

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

1. Powództwo oddala.
2. Zasądza od powodów na rzecz pozwanej kwotę 7.217zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.
3. Zasądza od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu na rzecz adwokat A. Z. kwotę 8.856zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodom z urzędu.

SSO Anna Łosik

UZASADNIENIE

Pozwem datowanym na 26 maja 2014 r. T. W. oraz C. W. (1) wnieśli o zobowiązanie pozwanych A. W. oraz M. W. (1) do złożenia oświadczeń woli w przedmiocie przeniesienia na rzecz powodów własności nieruchomości położonej w P. przy ul. (...), stanowiącej działkę numer (...), dla której S. R. P. – S. M. w P. prowadzi księgę wieczystą KW nr (...)/. Oprócz tego powodowie domagali się m.in. zwolnienia od kosztów sądowych oraz przyznania powodom pomocy prawnej z urzędu.

W uzasadnieniu wskazali, że po rozpadzie małżeństwa pozwanych, A. W. zmieniła swoje zachowanie względem powodów, zwracając się do nich w formalny sposób, formułując inwektywy pod ich adresem oraz dokonując licznych i złośliwych czynności takich jak, np. zabieranie korespondencji kierowanej do powodów. Oprócz tego pozwani zaprzestali regulowania jakichkolwiek rachunków za media mimo, że pozwana mieszka w domu. Tym samym powodowie wzięli na siebie ciężar opłacenia rachunków, wydając od maja 2013 r. do stycznia 2014 r. na ten cel kwotę 8.693,83 zł i nadal ponoszą kolejne koszty. Ponadto pozwana utrudnia kontakty powodów z wnuczką P., z którą dziadkowie są bardzo związani albowiem angażowali się w proces wychowania i opieki nad dzieckiem. Pozwani od dwóch lat całkowicie zaniedbują powodów. Powodowie z racji wieku i nienajlepszego zdrowia wymagają opieki i wsparcia w codziennych obowiązkach. Tymczasem pozwany rzadko przebywa w domu oraz nie interesuje się problemami rodziców, a pozwana przy każdej okazji uprzykrza powodom życie. Dodatkowo powodowie wskazali, że pozwana sformułowała nieprawdziwe oskarżenie przeciwko C. W. (2) pomawiając go o popełnienie przestępstwa na szkodę pozwanej. Postępowanie zostało umorzone. Sytuacja wywołała stres i rozstrój zdrowia u C. W. (1) (k.1-3)

Postanowieniem z dnia 4 czerwca 2014 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu zwolnił powodów od opłaty od pozwu ponad kwotę 2.000 zł, oddalił wniosek powodów o zwolnienie od kosztów sądowych w pozostałej części, ustanowił dla powodów pełnomocnika z urzędu (k.28).

W odpowiedzi na pozew z dnia 16 października 2014 r. pozwana, działając przez pełnomocnika będącego adwokatem, wniosła o oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powodów na rzecz pozwanej kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (k.73).

W uzasadnieniu zaprzeczyła, iż dopuściła się względem powodów rażącej niewdzięczności, która upoważniłaby ich do odwołania darowizny. Zakwestionowała wszystkie twierdzenia powodów o jej negatywnym zachowaniu względem nich. Pozwana nie separowała powodów od życia rodzinnego, gdyż uczestniczyli oni w uroczystościach rodzinnych, odbywających się w mieszkaniu pozwanej. Zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa przez powoda było konsekwencją jego zachowania względem synowej (k.74-76).

W piśmie procesowym z dnia 10 listopada 2014 r., powodowie, działając przez pełnomocnika z urzędu, wnieśli o zobowiązanie pozwanej A. W. do złożenia oświadczeń woli o przeniesieniu na rzecz powodów 1/2 udziału w prawie własności nieruchomości położonej w P. przy ul. (...), stanowiącej działkę numer (...), dla której S. R. P. – S. M. w P. prowadzi księgę wieczystą KW nr (...) oraz zobowiązanie M. W. (1) do złożenia oświadczeń woli o przeniesieniu na rzecz powodów 1/2 udziału w prawie własności nieruchomości położonej w P. przy ul. (...), stanowiącej działkę numer (...), dla której S. R. P. (...)– S. M. w P. prowadzi księgę wieczystą KW nr (...). Ponadto żądali zasądzenia od pozwanych solidarnie zwrotu kosztów procesowych, a w przypadku oddalenia powództwa – zasądzenia od Skarbu Państwa na rzecz pełnomocnika powodów z urzędu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej. Na wypadek oddalenia powództwa wnieśli o nieobciążanie ich kosztami procesowymi, w tym obowiązkiem zwrotu pozwanym kosztów zastępstwa procesowego, na podstawie art. 102 k.p.c. (k.91-92)

W uzasadnieniu wskazali, że M. W. odchodząc od swojej żony sprzeciwił się uznawanym przez powodów wartościom, tj. szacunkowi do rodziny i relacji rodzinnym. Ponadto pozwany nie uczestniczył w ponoszeniu kosztów związanych z utrzymaniem nieruchomości, ani nie troszczył się o jej stan i pielęgnację mimo, że wiedział, iż w domu tym zostali starsi rodzice oraz żona z małoletnią córką. Oprócz tego M. W. w czerwcu 2014 r. wypowiedział umowę z dostawcą prądu, pozbawiając w ten sposób dostępu do energii elektrycznej swoich rodziców. Pozwana również nie świadczyła pomocy na rzecz powodów w zakresie czynności związanych z utrzymaniem domu, czy ogrodu (k.92-95).

Na rozprawie z dnia 20 stycznia 2016 r. pozwany M. W. (1) złożył oświadczenie o uznaniu powództwa (k.219).

Sąd ustalił, co następuje:

Powodowie C. W. (1) i T. W. byli właścicielami nieruchomości położonej w P. przy ul. (...), stanowiącej działkę numer (...), dla której S. R. P. – S. M. w P. prowadzi księgę wieczystą KW nr (...). Nieruchomość stanowiła rodziną schedę, która była przekazywana kolejnym pokoleniom rodziny W.. Nieruchomość zabudowana została domem.

Dowód: okoliczności bezsporne.

W dniu 2 grudnia 1996 r. powodowie darowali przedmiotową nieruchomość na rzecz pozwanych, wskazując że przedmiot darowany ma wejść w skład majątku dorobkowego obdarowanych. Jednocześnie pozwani ustanowili na nabytej nieruchomości dożywotnie i bezpłatne prawo użytkowania na rzecz powodów.

W chwili obecnej pozwani są współwłaścicielami nieruchomości.

Dowód: okoliczności bezsporne, kopia wypisu aktu notarialnego (k.7-10),

Zarówno przed, jak i po przekazaniu nieruchomości na rzecz obdarowanych relacje w rodzinie układały się bardzo dobrze. Powodowie zajmowali parter budynku, a pozwani wraz z córkami górę. Strony pomagały sobie wzajemnie, w tym w pracach ogrodowych, wspólnie uczestniczyły w rodzinnych uroczystościach, odnosiły się do

siebie z życzliwością. Jednocześnie powodowie nie oczekiwali od pozwanych szczególnej pomocy, bowiem byli samowystarczalni i chcieli być niezależni. Powodowie i pozwaniu dzielili się kosztami związanymi z opłaceniem rachunków za utrzymanie domu, przy czym to głównie to powodowie uiszczali opłaty związane z utrzymaniem nieruchomości, chcąc wesprzeć małżonków, którzy z kolei inwestowali w rozbudowę domu. .

Dowód: zeznania B. Ś. (1) na rozprawie z dnia 20 stycznia 2016 r. (e-protokół k. 223), zeznania Z. K. na rozprawie z dnia 20 stycznia 2016 r. (e-protokół k. 223), zeznania R. J. na rozprawie z dnia 20 stycznia 2016 r. (e-protokół k. 223), zeznania świadka S. J. na rozprawie z dnia 20 stycznia 2016 r. (e-protokół k. 223), zeznania świadka A. O. na rozprawie z dnia 13 kwietnia 2016 r. (e-protokół k. 282), zeznania świadka M. W. (2) na rozprawie z dnia 13 kwietnia 2016 r. (e-protokół k. 282,) zeznania C. W. (1) na rozprawie z dnia 11 maja 2016 r. (e-protokół k. 296), zeznania powódki T. W. na rozprawie z dnia 11 maja 2016 r. (e-protokół k. 296).

Od lutego 2013 r. relacje pomiędzy stronami zaczęły się stopniowo pogarszać. Zarzewiem tego konfliktu był kryzys małżeństwa pozwanych. M. W. (1) związał się z inną kobietą, odszedł od żony i wyprowadził się z domu. W konsekwencji A. W. złożyła pozew o rozwód. Pierwotnie teściowie wspierali ją w tej trudnej sytuacji. Zmienili jednak swój stosunek do synowej w momencie, gdy ta w postępowaniu rozwodowym to zażądała rozwodu z wyłącznej winy męża. Powodowie z trudnością zaakceptowali rozpad małżeństwa pozwanych, tym bardziej zaś negatywnie oceniali dążenie pozwanej do obciążenia winą za rozkład pożycia ich syna. Wobec zmiany nastawienia powodów do pozwanej i ona zaczęła przejawiać negatywne emocje wobec wszystkich członków rodziny W..

Dowód: wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu (sygn. akt I ACa 965/14), zeznania świadka J. T. na rozprawie z dnia 16 września 2015 r. (e-protokół k. 144), zeznania B. Ś. (1) na rozprawie z dnia 20 stycznia 2016 r. (e-protokół k. 223), zeznania świadka Z. K. na rozprawie z dnia 20 stycznia 2016 r. (e-protokół k. 223), zeznania świadka T. B. na rozprawie z dnia 20 stycznia 2016 r. (e-protokół k. 223), zeznania świadka A. O. na rozprawie z dnia 13 kwietnia 2016 r. (e-protokół k. 282), zeznania świadka M. W. (2) na rozprawie z dnia 13 kwietnia 2016 r. (e-protokół k. 282), zeznania C. W. (1) na rozprawie z dnia 11 maja 2016 r. (e-protokół k. 296), zeznania powódki T. W. na rozprawie z dnia 11 maja 2016 r. (e-protokół k. 296), zeznania pozwanej A. W. na rozprawie z dnia 11 maja 2016 r. (e-protokół k. 296).

Pismem datowanym na 6 listopada 2013 r. powodowie złożyli pozwany pisemne oświadczenie woli o odwołaniu darowizny z dnia 2 grudnia 1996 r. wskazując, że powodem odwołania darowizny była rażąca niewdzięczność obdarowanych, a zwłaszcza pozwanej, przejawiająca się w fałszywym oskarżeniu darczyńcy C. W. (1) o popełnienie przestępstwa. Ponadto wskazali, że A. W. obrzucała darczyńców inwektywami, obrażała ich i zastraszała, separowała od życia rodzinnego, przejawiała złośliwe zachowanie noszące znamiona nękania (zabierała korespondencję kierowaną do powodów, ukrywała awiza, opuszczała dom pozostawiając zapalone światła i rozkręcone ogrzewanie, przetrzymywała rachunki). Zdaniem powodów obdarowani nie zapewniali im opieki i wsparcia. Pozwany nie reagował na naganne zachowania A. W..

Dowód: oświadczenie o odwołaniu darowizny (k.4-5), zeznania powoda C. W. (1) na rozprawie z dnia 11 maja 2016 r. (e-protokół k. 296), zeznania powódki T. W. na rozprawie z dnia 11 maja 2016 r. (e-protokół k. 296).

Dnia 10 grudnia 2013 r. powodowie wraz ze swym synem M. W. (1) stawili się u notariusza w celu przeniesienia własności przedmiotowej nieruchomości na powodów. Pozwana nie stawiała się.

Dowód: wypis aktu notarialnego w przedmiocie protokołu niestawiennictwa (k.12-13), zeznania pozwanego M. W. (1) na rozprawie z dnia 11 maja 2016 r. (e-protokół k. 296).

W okresie od wyprowadzenia się pozwanego z domu do momentu złożenia przez powodów oświadczenia o odwołaniu darowizny w istocie doszło pomiędzy stronami do kilku sytuacji konfliktowych.

Latem 2013r. pozwana wraz z młodszą córką P. na miesiąc opuściła nieruchomość. Dziadkowie byli zbulwersowani nieobecnością dziecka w domu, ale nie skontaktowali się z pozwaną w celu ustalenia, gdzie przebywa wraz z wnuczką,

poszukiwali jej dzwoniąc do członków rodziny. Poza tą sytuację powodowie mieli swobodny kontakt z małoletnią. W maju 2013r. uczestniczyli w uroczystości rocznicy jej komunii.

Szczególnym zdarzeniem w relacjach pomiędzy powodami, a pozwaną była kłótnia w dniu 10 sierpnia 2013 r. Pozwana miała precesje do powodów, że próbują ustalić u członków rodziny, gdzie przebywa P.. Przyszła do powodów i pomiędzy stronami doszło do wymiany zdań. Powód chwycił ją wówczas za ramiona, doszło interakcji fizycznej powoda i pozwanej. Po zdarzeniu pozwana złożyła zawiadomienie na policję o możliwości popełnienia przestępstwa przez powoda. Postępowanie wobec powoda zostało umorzone.

W okresie od lutego 2013 r. do listopada tego samego roku, powodowie nie zwracali się o pomoc do pozwanej albowiem z jednej strony nie potrzebowali pomocy, z drugiej zaś nie chcieli jej od pozwanej. Kontaktowali się jedynie z pozwanym, chcąc aby ten uiszczał częściowo rachunki. Zarówno pozwana, jak i pozwany nie wykazywali samodzielnie inicjatywy w zakresie odciążania powodów w kwestiach związanych z utrzymaniem domu. Jednocześnie należy wskazać, że pozwana jest osobą niepełnosprawną fizycznie. Tym samym jej możliwości w zakresie wykonywania prac domowych są do pewnego stopnia ograniczone.

Powodowie pomimo podeszłego wieku są sprawni, poruszają się o własnych siłach. Nie wymagają stałej opieki ze strony osób trzecich, są w stanie samodzielnie załatwić bieżące sprawy życia codziennego. Powód zajmuje się utrzymywaniem porządku, np. odśnieża nieruchomość, czy wykonuje prace w ogrodzie. Ponadto prowadzi samochód. Powódka przygotowuje posiłki, czy też chodzi po zakupy.

Dowód: zeznania świadka J. T. na rozprawie z dnia 16 września 2015 r. (e-protokół k. 144), zeznania świadka Z. K. na rozprawie z dnia 20 stycznia 2016 r. (e-protokół k. 223), zeznania świadka T. B. na rozprawie z dnia 20 stycznia 2016 r. (e-protokół k. 223), zeznania świadka A. O. na rozprawie z dnia 13 kwietnia 2016 r. (e-protokół k. 282), zeznania C. W. (1) na rozprawie z dnia 11 maja 2016 r. (e-protokół k. 296), zeznania powódki T. W. na rozprawie z dnia 11 maja 2016 r. (e-protokół k. 296), zdjęcie (k.85), zdjęcia (k.81-84), zeznania pozwanej A. W. na rozprawie z dnia 11 maja 2016 r. (e-protokół k. 296).

Do dnia odwołania darowizny pozwana nie dopuściła się żadnych złośliwych zachowań noszących znamiona nękania powodów.

Twierdzenia przeciwne nie wykazane przez powodów

Konflikt pomiędzy powodami a pozwaną trwał także po złożeniu przez powodów oświadczenia o odwołaniu darowizny, przy czym toczące się postępowanie rozwodowe nie sprzyjało jego złagodzeniu i wyciszeniu. W istocie na relacje pomiędzy powodami a ich synową wpływał konflikt pomiędzy małżonkami w sprawie rozwodowej.

Na nieruchomości znajdowały się wspólne liczniki gazu, prądu oraz wody. W czerwcu 2014r. pozwany wypowiedział umowę dostarczenia prądu do nieruchomości. Jego zachowanie było nakierowane na uprzykrzenie życia żonie. Powodowie skorzystali z dostępu do prądu z nieruchomości ich córki mieszkającej po sąsiedzku (wspierającej ich w konflikcie z synową), a pozwana musiała zawrzeć umowę o dostawę prądu.

Powodowie opłacali wszystkie rachunki związane z utrzymaniem nieruchomości, gdyż pozwani nie partycypowali w tym zakresie. Pozwany nie poczuwał się do obowiązku płacenia, gdyż nie mieszkał w domu. Pozwana z kolei uważała, że obowiązkiem pozwanego jest uiszczanie rachunków ze względu na ustalenia tej treści w orzeczeniu zabezpieczającym alimenty. Jednocześnie sytuacja materialna pozwanej nie pozwalała jej na ponoszenie opłat związanych z utrzymaniem domu, ponieważ nie otrzymywała zasądzonych od pozwanego alimentów, a sama uzyskiwała 550 zł z tytułu renty. Jednocześnie pozwana chciała uzyskać środki finansowe z wynajmu pokoju w części domu należącej do pozwanych, lecz pozwany nie wyraził zgody na zawarcie z dotychczasową lokatorką umowy na piśmie.

Efektom konfliktu powodów z pozwaną było pozbawienie jej przez powodów ogrzewania w części domu, w której zamieszkiwała wraz z małoletnią córką P.. W konsekwencji dziewczynka zamieszkała z dziadkami.

Dowód: zeznania świadka J. T. na rozprawie z dnia 16 września 2015 r. (e-protokół k. 144), zeznania świadka H. J. na rozprawie z dnia 16 września 2015 r. (e-protokół k. 144), zeznania świadka Z. K. na rozprawie z dnia 20 stycznia 2016 r. (e-protokół k. 223), zeznania świadka S. J. na rozprawie z dnia 20 stycznia 2016 r. (e-protokół k. 223), zeznania świadka M. W. (2) na rozprawie z dnia 13 kwietnia 2016 r. (e-protokół k. 282), zeznania C. W. (1) na rozprawie z dnia 11 maja 2016 r. (e-protokół k. 296), zeznania powódki T. W. na rozprawie z dnia 11 maja 2016 r. (e-protokół k. 296), zeznania pozwanej A. W. na rozprawie z dnia 11 maja 2016 r. (e-protokół k. 296).

Wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 8 stycznia 2015 r., sygn. akt I ACa 965/14, małżeństwo pozwanych zostało rozwiązane z wyłącznej winy pozwanego.

Po rozwodzie pozwany został zobligowany do płacenia alimentów na rzecz zaspokojenia potrzeb córek w kwocie 1200 zł na rzecz młodszej córki oraz w kwocie 500 zł na rzecz starszej córki. Ponadto pozwany został zobligowany do płacenia 650 zł tytułem renty alimentacyjnej na rzecz pozwanej. Niemniej pozwany nie uiszczał nałożonych na niego alimentów. Aktualnie zadłużenie pozwanego wynosi około 50.000 zł.

Na spornej nieruchomości została ustanowiona hipoteka z tytułu wspólnego kredytu jaki pozwani zaciągnęli w czasie małżeństwa. Rata kredytu wynosi 3.500 zł. Kredyt jest nie spłacany.

Dowód: wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu (sygn. akt I ACa 965/14), kopia pisma komornika poświadczona za zgodność z oryginałem (k.79-80), zeznania świadka H. J. na rozprawie z dnia 16 września 2015 r. (e-protokół k. 144), zeznania świadka T. B. na rozprawie z dnia 20 stycznia 2016 r. (e-protokół k. 223), zeznania świadka A. O. na rozprawie z dnia 13 kwietnia 2016 r. (e-protokół k. 282), zeznania świadka M. W. (2) na rozprawie z dnia 13 kwietnia 2016 r. (e-protokół k. 282), zeznania pozwanej A. W. na rozprawie z dnia 11 maja 2016 r. (e-protokół k. 296), zeznania pozwanego M. W. (1) na rozprawie z dnia 11 maja 2016 r. (e-protokół k. 296).

Powodowie byli staniem unormować relacje z pozwanym po jego odejściu, gdyż spotykali się z nim na okolicznościowych uroczystościach, zapewnili mu nocleg, a w czasie jego pobytu w domu razem z nim spożywali posiłki. Aktualnie powodowie utrzymują dobre stosunki z pozwanym. Niemniej wciąż pozostają w silnym konflikcie z pozwaną. Pozwany również pozostaje w silnym konflikcie z pozwaną.

Pozwany w toku procesu uznał powództwo, argumentując że w okresie od wyprowadzenia się przez niego z domu do oświadczenia o odwołaniu darowizny nie pomagał ani w aspekcie finansowym, ani w drobnych bieżących sprawach życia codziennego rodzicom, którzy nie formułowali próśb bezpośrednio, ale było widoczne, że tej pomocy oczekują.

Dowód: zeznania pozwanego M. W. (1) na rozprawie z dnia 11 maja 2016 r. (e-protokół k. 296).

Przedstawiony stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów.

Sąd dał wiarę powołanym wyżej dokumentom oraz ich odpisom i kserokopiom, albowiem nie były przez strony kwestionowane, jak również nie budziły wątpliwości sądu co do ich prawdziwości i autentyczności. Podkreślić przy tym należy, że zgodnie z art. 244 § 1 k.p.c. dokumenty urzędowe, sporządzone w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania, stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Z kolei w świetle art. 245 k.p.c. dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie.

Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda C. W. (1) oraz powódki T. W. w zakresie przyczyn odwołania darowizny, albowiem zeznania chociaż były spontaniczne, to jednak nie znalazły pokrycia w zgromadzonym materiale dowodowym. Z zeznań świadków, pozwanych oraz samych powodów wynikało bowiem, że przyczynami odwołania darowizny były przede wszystkim rozpad małżeństwa pozwanych, a w szczególności wnioski o orzeczenie rozwodu z wyłącznej winy

pozwanego, chęć zachowania nieruchomości w rodzinie W. oraz zadłużenie pozwanego – powodowie chcieli ochronić majątek przed egzekucją. Należy wskazać, że sam powód zaznaczył, że do lutego 2013 r. nie miał żadnych zastrzeżeń wobec pozwanej. Dopiero do tego momentu, tj. kiedy jego syn odszedł z domu, powód zaczął formułować zastrzeżenia. Związek przyczynowo skutkowy niewątpliwie wskazuje, że przełomowym zdarzeniem było odejście pozwanego z domu, a następnie rozwód stron z wnioskiem w przedmiocie orzekania o winie. Wszyscy świadkowie przesłuchani w niniejszej sprawie wskazywali zgodnie, że przed lutym 2013 r. relacje w rodzinie W. były co najmniej dobre. W omawianym okresie nie ma w sprawie żadnego innego zdarzenia, o tak silnym ładunku emocjonalnym, które wpłynęło by na zachowanie stron. Późniejsze konflikty, w tym i oskarżenie powoda o popełnienie przestępstwa, mają swoje źródło właśnie w odejściu pozwanego od rodziny i późniejszym rozwodzie. Powód sam zeznał, że wraz z żoną zaczęli zastanawiać nad odwołaniem darowizny w momencie, gdy pozwani się rozeszli. Powód zaczął odczuwać żal do obdarowanych, że ci nic nie wspomnieli o tym, że pozwany odchodzi, a pozwana składa pozew o rozwód. Tym samym w tym zdarzeniu należy upatrywać przyczyny odwołania darowizny. Na marginesie należy również wspomnieć, że powód wskazał, iż chciał, aby nieruchomość została przekazana córkom pozwanych. Tym samym jego celem również było zachowanie nieruchomości w rodzinie W.. Jednocześnie należy wskazać, że powódka podtrzymała wszystkie opinie wyrażone przez powoda, nie prostując, ani żadnej nie zmieniając. Oznacza to, że uwiarygodniła ona zeznania powoda w zakresie faktycznych pobudek odwołania darowizny.

Ponadto Sąd nie dał wiary zeznaniom powodów w kwestii ich separacji od życia rodzinnego przez pozwaną, w szczególności odnośnie kontaktów z małoletnią P., albowiem zeznania nie korespondują ze zgromadzonym materiałem dowodowym, w szczególności dowodami w postaci zdjęć świadczących o uczestniczeniu przez powodów w uroczystościach rodzinnych. Co prawda zeznania świadków wykazały pewne nieprawidłowości, lecz zostały one wyolbrzymione i nie skutkowały zerwaniem więzi emocjonalnej pomiędzy powodami, a małoletnią P.. Wszyscy powołani w sprawie świadkowie, szczególnie ci zeznający na korzyść powodów, zaznaczyli zgodnie, że powodowie mają bardzo dobry kontakt z córkami pozwanych. Co więcej M. W. (3) wskazała wręcz, że powodowie są dla niej jak rodzice ze względu na pomoc i wsparcie jakie od nich otrzymała. Tym samym nie sposób uznać za prawdziwe twierdzenia w zakresie separacji powodów od życia rodzinnego. Zasady doświadczenia życiowego w zakresie budowania relacji i zaufania pomiędzy ludźmi wskazują bowiem, że potrzeba sporo czasu, aby móc stworzyć silną więź. A ta pomiędzy powodami, a dziećmi pozwanych jest wyjątkowo silna. Tym samym musiała być budowana w sposób poważnie niezakłócany przez długi okres. W ocenie Sądu to powodom należy postawić zarzut, iż przyczynili się do osłabienia więzi małoletniej córki z matką. Powodowie najpierw spowodowali odłączenie ogrzewania w części domu zajmowanej przez pozwaną, choć musieli wiedzieć, że nie ma środków na opłacanie rachunków, a następnie zaoferowali mieszkanie tylko wnuczce.

Oprócz tego Sąd nie dał wiary zeznaniom powodów w kwestii dotyczącej negatywnych relacji pomiędzy powodami, a pozwany, gdyż zeznania nie są zgodne ze zgromadzonym materiałem dowodowym, w tym zeznaniom samych powodów oraz A. O., a nade wszystko z zasadami doświadczenia życiowego. Powodowie, bowiem sami zaznaczyli, że co prawda czują żal do pozwanego, lecz utrzymują z nim co najmniej poprawne kontakty, gdyż m.in. spotykają się z nim, wspólnie czy też jedzą posiłki. Co więcej sam powód wskazał, że pozwany jest jego synem, tym samym po pierwszym silnym, negatywnym uczuciu, chciał unormować z nim relacje.

Sąd również nie dał wiary zeznaniom powodów w zakresie zabierania korespondencji, ukrywania i niszczeniu awizo, czy też przetrzymywaniu rachunków przez pozwaną, albowiem twierdzenia te nie znajdują jakiegokolwiek poparcia w innym materiale dowodowym.

Sąd dał wiarę w większości zeznaniom pozwanej A. W., albowiem zeznania były logiczne, spontaniczne, a ponadto korespondowały ze zgromadzonym materiałem dowodowym, w tym zeznaniom świadka A. O.. Jeśli chodzi o wersję pozwanej odnośnie zdarzenia z 10 sierpnia 2013r. to trudno je oceniać w kategorii prawdy, czy fałszu. Postępowanie karne przeciwko powodowi w istocie zostało umorzone, ale okolicznością bezsporną jest, że pomiędzy powodem a pozwaną doszło do zachowań przemocowych. Powód sam przyznał, że chwycił synową za ramiona próbując wypchnąć z mieszkania. Każda ze stron działała niewątpliwie pod wpływem emocji i odbiór zdarzenia przez każdą z nich może

być odmienny. Niewątpliwie jednak same zeznania powoda dowodzą, że w sprawie nie może być mowy o jakimkolwiek spreparowaniu postępowania karnego przez pozwaną.

Sąd uznał za niewiarygodne w większości zeznania pozwanego M. W. (1), albowiem nie korespondowały one z zeznaniami świadków, którym Sąd dał wiarę. W szczególności Sąd nie dał wiary zeznaniom pozwanego w zakresie niewdzięcznego zachowania wobec powodów, albowiem ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że działania pozwanego zmierzają do ochrony majątku pozwanego, do którego skierowana jest egzekucja komornicza. Tym samym działania pozwanego były obliczone na uzyskanie korzystnego dla niego rozstrzygnięcia.

Sąd dał wiarę w większości zeznaniom świadka Z. K. albowiem były one spójne, spontaniczne i logiczne. Świadek mimo, że jest związany z powodami, to jednak posiadał szeroką wiedzę na temat sytuacji stron oraz jego zeznania korespondowały ze zgromadzonym materiałem dowodowym, w szczególności z zeznaniami innych świadków, których zeznania Sąd uznał za wiarygodne. Ponadto należy wskazać, że świadek w zakresie przyczyn pogorszenia się relacji pomiędzy powodami, a pozwaną wskazał kwestie rozvodu pozwanym. Tym samym jego zeznania były odmienne aniżeli powodów, którzy konsekwentnie pomijali kwestię rozvodu, jako przyczynę pogorszenia się stosunków między stronami. Niemniej Sąd uznał za niewiarygodne zeznania świadka w zakresie wyłącznie pozytywnego zachowania powodów, gdyż postępowanie dowodowe (choćby zeznania świadka zeznania J. T.) wykazało, że aktywnie uczestniczyli w kłótniach z pozwaną. Ponadto sam powód przyznał, że doszło pomiędzy nim, a pozwaną do interakcji fizycznej, w wyniku, której później pozwana złożyła zawiadomienie na policję w przedmiocie popełnienia przestępstwa przez powoda.

Sąd dał wiarę w całości zeznaniom świadków J. T., B. Ś. (2) oraz R. J. albowiem zeznania świadków były one spójne, logiczne i spontaniczne. Ponadto świadkowie są osobami dla stron obcymi, które nie mają interesu w tym, aby jedna ze stron uzyskała korzystne dla siebie rozstrzygnięcie. Oprócz tego zeznania świadków korespondowały ze zgromadzonym materiałem dowodowym.

Sąd nie dał wiary w większości zeznaniom świadków H. J. i S. J., albowiem świadkowie są blisko spokrewnione z powodami i miały faktyczny interes, aby zeznawać na korzyść powodów. W toku niniejszego postępowania zostało ujawnione, że rozpad małżeństwa pozwanym podzielił członków rodziny W.. Osoby składające zeznania obciążające powodów spotkały się z negatywnymi reakcjami pozostałych członków rodziny. Ponadto zasady doświadczenia życiowego w zakresie relacji w rodzinie wskazują, że członkowie rodziny niezależnie od zachowania innego członka rodziny, stają po jego stronie. Tym samym do zeznań członków rodziny wyłącznie obciążających jedną ze stron postępowania należy podchodzić z dużym dystansem i ostrożnością. Oprócz tego należy wskazać, że świadkowie są emocjonalnie związane z powodami i jednocześnie negatywnie nastawione do pozwanej, tym samym nie zachowały obiektywizmu w zeznaniach, gdyż utożsamiały się z powodami. Należy wskazać, że Sąd nie dał wiary zeznaniom świadków w zakresie przyczyn odwołania darowizny, kwestii separacji powodów od życia rodzinnego przez pozwaną, w tym kontaktów z małoletnią P., dotyczących negatywnych relacji pomiędzy powodami, a pozwanym. Zeznania świadków w powyższych kwestiach nie odpowiadały zgromadzonemu materiałowi dowodowemu, w tym zeznaniom świadków, którym Sąd dał wiarę. Co bardzo istotne przeważająca część zarzutów wobec pozwanej pojawiająca się w zeznaniach świadków dotyczy okresu po odwołaniu darowizny, a co za tym idzie nie ma większego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka A. O., albowiem były szczere, spontaniczne i korespondowały ze zgromadzonym materiałem dowodowym. Ponadto zeznania świadka mają szczególny walor, albowiem świadek mimo, iż jest spokrewniony z powódką i utrzymywała bliskie kontakty rodzinne z obiema stronami to starała się, wbrew stanowisku większości rodziny powodów, przedstawić sytuację uwzględniając wszystkie jej aspekty, nie kierując się lojalnością wynikającą z więzów pokrewieństwa. Nadto świadek miała dużą wiedzę o sprawie. Świadczyły o tym szczegółowe i precyzyjne zeznania. Te same argumenty należy odnieść do zeznań świadka T. B..

Jeśli chodzi o zeznania córki stron M. W. (2) to Sąd podszedł do nich z dużą ostrożnością, a to z uwagi na okoliczność krytycznej oceny zeznań świadka przez Sąd w sprawie rozwodowej, co wynikało z uzasadnienia wyroku

Sądu Apelacyjnego (na podstawie art.228kpc Sąd zwrócił uwagę stronom na fakty ze sprawy rozwodowej znane Sądowi z urzędu k.). Zważyć należy, iż analiza treści zeznań świadka prowadzi do wniosku, że w istocie zeznania te niewiele wnoszą do sprawy. Abstrahując od faktu, że świadek jest silnie skonfliktowana z matką i mieszka z dziadkami, co nakazuje podchodzić do jej zeznań z wyjątkową ostrożnością, to stwierdzić trzeba, że świadek nie była w stanie zlokalizować w czasie zdarzeń, o których zeznawała, tym samym zeznania te nie mogą przesądzać o zasadności oświadczenia powodów o odwołaniu darowizny. Nadto świadek jest silnie zaangażowana w konflikt i zasadniczo powtarzała stwierdzenia i oceny zasłyszane od dziadków i ojca, nie wskazując na żadne konkretne okoliczności i fakty.

Sąd oddalił wniosek pozwanego o przeprowadzenie dowodu z zapisu korespondencji sms pomiędzy pozwanymi (k. 294) oraz oddalił wniosek o przeprowadzenie dowodu z kopii dokumentu złożonego przez pozwanego (k.293). Obydwa wnioski dowodowe nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, a stanowiły jedynie potwierdzenie konfliktu pomiędzy pozwanymi w toczących się nadal pomiędzy nimi postępowaniach.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jest bezzasadne i podlega oddaleniu w całości, także w stosunku do pozwanego M. W. (1) pomimo tego, że uznał on powództwo.

Podstawę materialną roszczenia powodów stanowił przepis art. 64 k.c., zgodnie z którym prawomocne orzeczenie sądu stwierdzające obowiązek danej osoby do złożenia oznaczonego oświadczenia woli zastępuje to oświadczenie. Przepis powołanego wyżej artykułu nie jest samoistną podstawą dla kreowania obowiązku złożenia oznaczonego oświadczenia woli. Stanowi on jedynie podstawę prawną do przymusowej realizacji obowiązku, który wynika z innego źródła. Obowiązek złożenia oznaczonego oświadczenia woli może wynikać z czynności prawnej, z ustawy albo z aktu administracyjnego. W myśl aprobowanego od lat stanowiska wyrażonego w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 1967 r., III CZP 32/66, (OSNCP 1968, Nr 12, poz. 199), odwołanie darowizny nieruchomości nie stwarza skutków rzeczowych, a więc przejścia własności ex lege na darczyńcę, lecz kreuje obowiązek obdarowanego do przeniesienia własności nieruchomości z powrotem na darczyńcę. Prawomocne orzeczenie sądu stwierdzające obowiązek strony do złożenia oznaczonego oświadczenia woli zastępuje to oświadczenie (art. 64 k.c. oraz art. 1047 k.p.c.). (zob. wyrok SN z dnia 15 lutego 2012 r. sygn. I CSK 284/11, LEX nr 129356).

W świetle art. 898 § 1 k.p.c. darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności. Zgodnie z § 2 tego przepisu, zwrot przedmiotu odwołanej darowizny powinien nastąpić stosownie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Od chwili zdarzenia uzasadniającego odwołanie obdarowany ponosi odpowiedzialność na równi z bezpodstawnie wzbogaconym, który powinien liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Z art. 899 § 3 k.p.c. wynika zaś, że darowizna nie może być odwołana po upływie roku od dnia, w którym uprawniony do odwołania dowiedział się o niewdzięczności obdarowanego. Dodatkowe kryterium przewiduje art. 900 k.p.c. stanowiący, że odwołanie darowizny następuje przez oświadczenie złożone obdarowanemu na piśmie i jest to jedynie forma ad probationem. W kontekście wyżej przytoczonych regulacji prawnych nie budzi wątpliwości, że powodowie złożyli oświadczenie w prawidłowym zakresie czasowym, w jakim można odwołać darowiznę, oraz w formie, w jakiej oświadczenie o odwołaniu powinno zostać złożone obdarowanemu.

Jeżeli zaś chodzi o podstawę odwołania darowizny, to rozpoznając sprawę Sąd odmiennie od powodów ocenił zachowanie pozwanych, uznając że nie nosiło ono cech rażącej niewdzięczności. W przypadku M. W. (1) miało one polegać na braku zainteresowania gospodarstwem domowym i przerzuceniu całego trudu wykonywania wszelkich niezbędnych prac oraz kosztów utrzymania domu na powodów. Odnośnie A. W. sformułowano taki sam zarzut, jak określony powyżej oraz zarzuciono pozwanej, że separowała powodów od życia rodzinnego, w szczególności utrudniając im kontakt z małoletnią P., chowała i niszczyła korespondencje, formułowała inwektywy pod adresem powodów oraz wniosła nieprawdziwe oskarżenie przeciwko C. W. (2) w przedmiocie popełnienia przez powoda przestępstwa na szkodę pozwanej.

Zaznaczyć trzeba, że zdarzenia zaszły już po złożeniu przez powodów oświadczenia o odwołaniu darowizny nie mają znaczenia dla tej sprawy. Skoro Sąd w tym postępowaniu poddaje ocenie wyłącznie

skuteczność dokonanego przez powodów odwołania darowizny to prawnie obojętne dla skuteczności odwołania są zdarzenia zaszłe po nim następczo, jeśli nie istniały one jeszcze w świadomości darczyńców w dacie składania tego oświadczenia. Odwołanie jest czynnością jednostronną, której skuteczność zależy od dopuszczenia się przez obdarowanego rażącej niewdzięczności do czasu złożenia tego oświadczenia. W przeciwnym razie zbędnym byłby przepis art. 900 kc, wprowadzający warunek formy pisemnej dla oświadczenia o odwołaniu darowizny. Zasadniczo zatem Sąd analizował zachowania stron do dnia 6 listopada 2013er. Marginalnie tylko wskazać trzeba, że także ocena zachowań pozwanych po dacie odwołania darowizny nie pozwala na ich zakwalifikowanie jako rażąco niewdzięcznych.

Przewidziana natomiast w art. 898 § 1 k.c. przesłanka niewdzięczności, w stopniu rażącym, ma kwalifikowany charakter, odnoszący się do zachowań, które oceniając rozsądnie, przy uwzględnieniu obiektywnego i subiektywnego, muszą być uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę, jak na przykład popełnienie przestępstwa przeciwko życiu lub zdrowiu, czci albo mieniu, ciężkie naruszenie obowiązków rodzinnych, naruszenie godności osobistej ze świadomością i w nieprzyjaznym zamiarze. Rażąca niewdzięczność w rozumieniu art. 898 § 1 k.c. musi cechować znaczne nasilenie złej woli skierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy lub szkody majątkowej i które mają charakter wysoce nieprzyjaznych lub wręcz złośliwych (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25 listopada 1999 r. w spr. II CKN 600/98, LEX nr 79932 oraz z dnia 26 lipca 2000 r. w spr. I CKN 919/98, LEX nr 50820).

Z ustalonego stanu faktycznego w rozpoznawanej sprawie wynika, że rzeczywistymi przyczynami odwołania darowizny były rozpad związku małżeńskiego pozwanych, w tym wniosek pozwanej w przedmiocie orzeczenia wyłącznej winy pozwanego, obawa przed sprzedażą nieruchomości przez pozwaną po podziale majątku wspólnego pozwanych oraz ochrona nieruchomości przed przeprowadzeniem egzekucji.

Powodowie formułowali zarzuty wobec obdarowanych, lecz zachowania pozwanych nie można zakwalifikować jako rażąco niewdzięczność.

W przypadku A. W. należy wskazać, że główną przesłanką odwołania darowizny był zarzut sformułowania oskarżenia w przedmiocie popełnionego przestępstwa przez powoda na szkodę pozwanej. Niewątpliwie sporne zdarzenie wywołało stres u powoda, który odebrał zachowanie pozwanej w sposób negatywny, lecz samo zdarzenie zaistniało w rzeczywistości i strony różnią się w przedmiocie jego oceny. Należy zauważyć, że kwalifikowana przesłanka w postaci rażącej niewdzięczności obdarowanego wobec darczyńcy musi być oceniana przy zastosowaniu zobiektywizowanych kryteriów, a nie według subiektywnych odczuć darczyńcy. Tym samym trzeba mieć na uwadze następujące okoliczności. Po pierwsze, źródłem konfliktu pomiędzy stronami był rozpad związku małżeńskiego pozwanych, który wiązał się z bardzo silnymi, negatywnymi emocjami w całej rodzinie W.. Do tego stopnia, że nastąpił podział członków rodziny, którzy opowiadali się bądź po jednej, bądź po przeciwnej stronie. Co więcej należy wskazać, że powodowie odczuwali żal wobec pozwanego, jak i pozwanej, gdyż ci od razu nie poinformowali ich o rozpadzie związku małżeńskiego. Tym samym nastąpił na tyle silny wzrost negatywnych emocji, że powodowie zaczęli myśleć o odwołaniu darowizny. Zatem w rozpadzie małżeństwa pozwanych należy upatrywać głównego źródła konfliktu. Jednocześnie należy wskazać, że rozpad związku małżeńskiego nie stanowi przesłanki rażącej niewdzięczności obdarowanych, on bowiem skierowany jest przede wszystkim przeciwko drugiemu współmałżonkowi. Po drugie, przez cały czas konfliktu pozwana mieszkała wspólnie z powodami w jednym domu. Co prawda mają odrębne mieszkania, lecz i tak korzystają ze wspólnej części nieruchomości. Zasady doświadczenia życiowego w zakresie relacji ludzi po rozwodzie z orzekaniem o winie, wskazują że bardzo łatwo dochodzi pomiędzy zaangażowanymi emocjonalnie osobami do konfliktów i ich eskalacji. Tym samym niezwykle trudno jest przypisać komukolwiek winę za zaistniałe zdarzenie, bowiem aby je ocenić trzeba mieć na uwadze całokształt złożonych okoliczności, kiedy to każda ze stron w pewnym stopniu przyczyniła się do incydentu. Oznacza to, że zarówno zachowanie powoda, jak i pozwanej miało wpływ na przebieg i skutek zdarzenia. Tym samym z punktu zobiektywizowanych kryteriów nie sposób zakwalifikować zachowania pozwanej jako rażąco niewdzięczność tylko na tej podstawie, że postępowanie karne z braku dowodów zostało umorzone. Oczywistym jest, że prowadzący postępowanie miał do dyspozycji zeznania obu zwaśnionych stron, a to za mało, aby postawić zarzuty.

Odnosnie formułowanych inwektyw należy zauważyć, że nie miały one żadnego drastycznego charakteru, były obopólne, a nade wszystko były wyrazem emocji związanych z rozwodem pozwanych oraz zaangażowaniem powodów w konflikt pomiędzy byłymi już małżonkami. Tym samym obydwie strony były w takim samym stopniu winne. Zważyć też trzeba, że incydentalne, nawet naganne zachowania, które wynikają z codziennych konfliktów, naturalnych szczególnie w sytuacji wspólnego zamieszkiwania stron, nie stanowią o rażącej niewdzięczności (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2000 r. w spr. II CKN 280/00, LEX nr 52563, z dnia 10 listopada 2000 r. w spr. IV CKN 159/00, LEX nr 52498 oraz z dnia 5 lipca 2001 r. w spr. II CKN 818/00, LEX nr 52608).

W przedmiocie zarzutu niepartycypowania w kosztach utrzymania nieruchomości, w szczególności w zakresie nieuiszczenia opłat za media, należy wskazać, że pozwana nie była w stanie płacić przypadających na nią rachunków, albowiem M. W. (1) nie realizował postanowienia sądu w zakresie płacenia alimentów, a także utrudniał uzyskanie przez pozwaną dochodu z czynszu najmu pokoju. Tym samym, to działanie pozwanego spowodowało konflikt pomiędzy pozwaną, a powodami. Należy również wskazać, że pozwana dysponuje rentą, która jest niewystarczająca, aby zaspokoić jej własne, bieżące potrzeby. Oznacza to że z obiektywnego punktu widzenia niezależnie od posiadanej woli pozwana nie była w stanie uiszczać rachunków. Na marginesie należy wskazać, że działania powoda ograniczające A. W. dostęp do mediów należałoby negatywnie ocenić w obliczu sytuacji życiowej pozwanej. Tym bardziej, że powodowie znali treść wyroku rozwodowego, w tym widzieli o obowiązku płacenia alimentów przez pozwanego oraz, że pozwany nie reguluje i nie będzie regulować rachunków. Mimo, że ciążył na nim, w takim samym stopniu, jak na pozwanej, obowiązek utrzymywania nieruchomości.

W zakresie braku pomocy powodom trzeba przede wszystkim podkreślić, iż powodowie nie oczekiwali od pozwanej pomocy w drobnych, bieżących sprawach życia codziennego, czy też w bardziej złożonych czynnościach konwencjonalnych. Co więcej wysoce prawdopodobne jest, że z uwagi na łączące ich negatywne relacje, nie przyjęli by pomocy ze strony pozwanej, gdyż powstałby pomiędzy nimi kolejny powód do awantury. Ponadto z przebiegu postępowania jednoznacznie wynika, że powodowie do czasu rozpadu małżeństwa pozwanych nie oczekiwali od nich regularnej, stałej pomocy. Wręcz sami ją świadczyli na rzecz pozwanych, gdyż pozwanego przeważnie było w domu, bowiem charakter jego pracy wymagał, aby pracował poza miejscem zamieszkania. Oprócz tego powodowie pomagali w opiece nad dziećmi pozwanych. Ponadto zarówno wcześniej, jak i obecnie powodowie nie wymagają stałej opieki, albowiem sami załatwiają swoje sprawy, np. powódka chodzi do sklepu, czy też powód zajmuje się ogrodem. Niemniej zdarza się iż, powód otrzymuje okazjonalną pomoc od osób trzecich, np. od partnerka życiowego córki powodów. Jedynie należy wskazać, że po rozpadzie małżeństwa pozwanych, powód sformułował jednoznaczne żądanie w zakresie partycypowania przez pozwanego w kosztach utrzymania domu. Niemniej mimo braku regulowania rachunków przez pozwanego (czy też żalu związanego z zawinionym przez pozwanego rozkładem rodziny), powodowie utrzymują z nim co najmniej poprawne stosunki, gdyż spędzają z synem wspólnie czas, czy też spożywają razem posiłki. Tym samym zarzut braku stałej, regularnej pomocy nie znajduje odzwierciedla w rzeczywistej woli powodów. Należy też zaznaczyć, że powodowie nigdy nie znaleźli się w szczególnie trudnej sytuacji, np. nie zachorowali na ciężką chorobę, w której nie otrzymali by oczekiwanej od pozwanych pomocy. W orzecznictwie przyjmuje się, że czynami świadczącymi o rażącej niewdzięczności obdarowanego są: odmówienie pomocy w chorobie, odmowa pomocy osobom starszym, rozpowszechnianie uwłaczających informacji o darczyńcy, pobicia czy ciężkie znieważenia (tak SN w wyroku z 17 listopada 2011 r., IV CSK 113/11, opubl. w Lex pod nr (...)).

Oprócz tego również wskazać, że na mocy aktu notarialnego pozwani ustanowili na rzecz powodów dożywotnie i bezpłatne prawo użytkowania nieruchomości. Nie zobowiązali się do świadczenia konkretnych sum pieniężnych, czy wykonywania określonych czynności. Bezsporną okolicznością między stronami był fakt, że powodowie posiadali własny, częściowo niezależny od pozwanych segment mieszkaniowy, z którego mogli korzystać wedle własnej woli. Oprócz tego powodowie mogli korzystać regularnie z ogródka, co czynili i nadal czynią. Tym samym pozwani zapewniając powodom nieskrępowaną możliwość użytkowania wyznaczonej dla powodów części nieruchomości w pełni realizowali nałożone na siebie zobowiązania.

Następnie należy zauważyć, że zarzut separowania powodów od małoletniej P. jest wyolbrzymiony. Powodowie mieli z nią przez cały czas stałą i dobrą relację. Tym bardziej, że strony postępowania uczestniczyły zarówno w okresie od wyprowadzenia się z domu przez pozwanego do czasu złożenia oświadczenia o odwołaniu darowizny, jak i po nim, w okolicznościowych uroczystościach rodzinnych. Ponadto aktualnie małoletnia P. mieszka w części nieruchomości należącej do powodów, którzy sprawują nad nią faktyczną opiekę. Oznacza to, że powodowie aktywnie uczestniczą w życiu małoletniej, bowiem ta posiada do nich zaufanie, które opiera się na wcześniejszych, pozytywnych i silnych relacjach.

W kwestii chowania i niszczenia korespondencji, przetrzymywania rachunków, czy też ukrywaniu i niszczeniu awizo pocztowych przez pozwaną, należy zauważyć, że nie przedstawiono żadnego dowodu, który chociażby uprawdopodobniłby twierdzenia powodów. Tym samym należy zarzut uznać za niezasadny.

W tym stanie wobec treści przepisu art. 898 § 1 k.c. odwołanie przez powodów darowizny nie mogło być skuteczne i zasadnie Sąd przyjął, iż w takiej sytuacji powództwo winno podlegać oddaleniu. Sąd doszedł też do wniosku, że uznanie powództwa przez pozwanego zmierza do obejścia prawa i oddalił powództwo również względem niego. Niewątpliwie bowiem przesłanki rażącej niewdzięczności w stosunku do powodów nie zaistniały także w jego przypadku, a fakt niewywiązywania się z obowiązków wobec darczyńców nie był powodowany złośliwością, czy złą wolą, o czym świadczą stosunki panujące obecnie pomiędzy rodzicami i synem. Pozwany nie interesował się kwestiami związanymi z utrzymaniem nieruchomości i regularną pomocą powodom w bieżących sprawach życia codziennego, lecz taki stan trwał od wielu lat, a powodowie go akceptowali. Nie oczekiwali, ani nie chcieli szczególnej pomocy. Jednym negatywnym zachowaniem pozwanego było rozwiązanie umowy w zakresie dostarczania energii elektrycznej do nieruchomości, ale miało miejsce już po złożeniu oświadczenia o odwołaniu darowizny, a nade wszystko było wiadomym, że powodowie uzyskują w tym zakresie pomoc od córki, która umożliwiła im korzystanie z prądu ze swej nieruchomości. Co więcej po tym zdarzeniu unormowali kontakty z pozwanym, gdyż jak już wcześniej wskazano, strony spotykały się razem, wspólnie spożywały posiłki, czy też powodowie zapewnili nocleg pozwanemu. Pozwanemu zarzucono, że nie reagował na negatywne zachowanie pozwanej, lecz jak Sąd stwierdził wyżej, jej zachowanie nie nosiło cech rażącej niewdzięczności. Poza tym pozwany nie jest odpowiedzialny za czyny, które popełniła pozwana. Zatem w ocenie Sądu uznanie powództwa w niniejszej sprawie miało na celu wzmocnienie argumentacji przeciwko pozwanej. Przy czym trzeba wskazać, że jeśli pozwany czuje się w obowiązku zwrócić rodzicom swój udział w nieruchomości może to zrobić u notariusza, jeżeli będzie miał ku temu sposobność po zakończeniu postępowań egzekucyjnych skierowanych przeciwko niemu. Należy również zaznaczyć, że działanie pozwanego było obliczone na ochronę rodzinnego majątku, albowiem kłopoty finansowe pozwanego spowodowały, że przeciwko niemu wszczęto postępowania egzekucyjne. Nie bez znaczenia pozostaje okoliczność, iż uwzględnienie powództwa w sprawie niniejszej wyłączyłoby sporną nieruchomość z podziału majątku wspólnego pozwanych.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i § 6 pkt. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, obciążając nimi powodów w całości, jako strony przegrywające postępowanie.

Strona pozwana poniosła następujące koszty: 7200 zł z tytułu zastępstwa procesowego, 17 zł z tytułu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. W związku z czym, Sąd zasądził od powodów na rzecz pozwanej kwotę 7217 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania. Sąd nie znalazł żadnych argumentów przemawiających za odstąpieniem od obciążania powodów kosztami poniesionymi przez pozwaną.

Jednocześnie na podstawie § 2 pkt. 1 i 3 w zw. z § 6 pkt. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, Sąd zasądził od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu na rzecz adwokat A. Z. kwotę 8.856 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodom z urzędu. Wskazana suma składa

się z kwoty 7200 zł podwyższonej o stawkę podatku od towarów i usług przewidzianą dla tego rodzaju czynności w przepisach o podatku od towarów i usług.

SSO Anna Łosik.